

Labratory czekają na rodziny zastępcze

Milena Kochanowska

24 listopada urodziły się labratory, sześć suczek i jeden piesek. Szczeniaki mają się dobrze i... czekają na rodziny zastępcze, do których powinny trafić już po 15 stycznia przyszłego roku. Dlaczego?

Poznańska Fundacja na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik jest jedyną w Polsce organizacją zarządzającą szkoleniem psich przewodników. Później psy są nieodpłatnie przekazywane osobom niewidomym. Od 2004 roku Fundacja jest organizacją pożytku publicznego, a od 2008 członkiem International Guide Dog Federation.

– Szkolenie psów odbywa się w paru etapach – wyjaśnia Danuta Grzybkowska, prezeska fundacji. – Wybieramy szczeniaka labradorów ze sprawdzonych hodowli, a potem selekcjonowane pieski umieszczamy w rodzinach wolontariuszy z Poznania na 12 do 14 miesięcy.

Z inicjatywy fundacji powstał zupełnie nowy rodzaj wolontariatu. W procesie szkolenia i wychowywania psów przewodników ogromną rolę odgrywają rodziny zastępcze. Psy przebywają w nich przez rok lub nieco dłużej, a w tym czasie przechodzą okres tak zwanej socjalizacji. Rodziny opiekują się nimi, jeżdżą auto-



FOT. ARCHIWUM FUNDACJI

Na razie małymi labradorami opiekuje się Maja Matusiak

busami, tramwajami, wchodzą do instytucji, urzędów, sklepów. W procesie tym pomocą służą instruktorzy, którzy regularnie odwiedzają opiekunów. Po tym czasie następuje kolejny etap – szkolenie psa na przewodnika.

– Psy są testowane w wieku 6 i 12 miesięcy. Badamy im również łokcie, biodra i oczy – mówi Danuta Grzybkowska. – Zakwalifikowane, w wieku około 14 miesięcy idą do instruktora na specjalistyczne szkolenie, które trwa około ośmiu miesięcy i kończy się egzaminem. Następnie dobieramy w pary osoby niewidome

i psy – dopasowujemy pod względem wzrostu, temperamentu, charakteru. Potem instruktor jedzie w miejsce zamieszkania osoby niewidomej. Tam labrador uczy się tras, po których zwykle porusza się niewidomy.

Pies do końca życia jest własnością fundacji. Ponoś więc ona wszystkie koszty związane z jego utrzymaniem i opieką weterynaryjną, ale rodzina zastępcza lub indywidualny wolontariusz musi poświęcić mu sporo czasu.

– Wolontariusze muszą więc spełniać określone warunki – tłumaczy prezeska fundacji. –

Do ich zadań należy przede wszystkim socjalizacja psa, nauka chodzenia na smyczy, jazdy tramwajami, autobusami. Rodzina zastępcza musi mieszkać w Poznaniu, opiekunowie muszą być pełnoletni i pracować w niepełnym wymiarze godzin, bo psa nie można zostawić na długo samego. W rodzinie nie powinno być dzieci poniżej 5 lat, ani też innych psów. Co istotne, zwierzę po wyznaczonym czasie, niestety, trzeba zwrócić, trzeba więc mieć cały czas świadomość, że ten pies ma być oczami dla niewidomego.

Nie jest to łatwa decyzja, ale bez pracy wolontariuszy nie byłoby psów przewodników jest więc ona bardzo potrzebna. Wszyscy chętni do tego rodzaju pomocy proszeni są o jak najszybszy kontakt z fundacją. Już przy ul. Niedziałkowskiego 28 o godzinie 16 odbędzie się spotkanie z obecnymi wolontariuszami i kandydatami.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.fundacja.labrador.pl. Zamieszczono tam również, między innymi, listę miejsc, do których można w Poznaniu wejść z psem przewodnikiem: restauracji, kawiarni, sklepów, punktów usługowych itp.

Kontakt telefoniczny do prezesek fundacji: Danuta Grzybkowska – 502 565 399, Irena Semmler – 502435 939.